

A.I. Francuz
*Bohater Ukrainy, Wybitny prawnik Ukrainy,
doktor nauk prawnych, profesor,
Kierownik departamentu dyscyplin państwowo-prawnych,
Uniwersytet ekonomii i prawa "KROK"*
Mgr Dawid Stadniczeńko
Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie

Idea integracji europejskiej jako narzędzie pokoju i stabilizacji wśród narodów

A.Й. Француз
*Герой України, заслужений юрист України,
доктор юридичних наук, професор,
завідуючий кафедрою державно-правових дисциплін,
Університет економіки та права «КРОК»*
Д. Стадніченко
*магістр,
Університет фінансів і управління у Варшаві*

Идея европейской интеграции как инструмента миру та стабильности між народами

У статті досліджується ідея європейської інтеграції як інструменту миру та стабільності між народами.

Ключові слова: ідея європейської інтеграції, інструмент миру, інструмент стабільності, народи.

A.И. Француз
*Герой Украины, заслуженный юрист Украины,
доктор юридических наук, профессор,
заведующий кафедрой государственно-правовых дисциплин,
Университет экономики и права «КРОК»*
Д. Стадниченько
*магістр,
Університет фінансов и управления в Варшаве*

Идея европейской интеграции как инструмента мира и стабильности между народами

В статье исследуется идея европейской интеграции как инструмента мира и стабильности между народами.

Ключевые слова: идея европейской интеграции, инструмент мира, инструмент стабильности, народы.

A. Frantsuz
*Hero of Ukraine, Honored Lawyer of Ukraine,
Doctor of Law, Professor,
Head of the Department of State and Legal Disciplines,
“KROK” University*

D. Stadniczenko
*Magister,
University of Finance and Management in Warsaw*

The idea of European integration as an instrument of peace and stability among peoples

The article examines the idea of European integration as an instrument of peace and stability among peoples.

Keywords: *the idea of European integration, the instrument of peace, the instrument of stability, the people.*

Wstęp

Jednym z czynników, które doprowadziły do powstania w 1951 roku, pierwszej z europejskich wspólnot: Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali (EWWiS) była polityczna dalekowzroczność europejskich „ojców założycieli” chrześcijańsko-demokratycznych polityków – Francuza Roberta Schumana, Włocha Alcide De Gasperiego i Niemca Konrada Adenauera¹. Uważa się,

¹ Biografie i działalność polityczną Schumana, De Gasperiego i Adenauera omówiono w opracowaniach monograficznych. Zob. *Ojcowie współczesnej Europy. Materiały z konferencji Fundacji K. Adenauera*, Warszawa 1993; *R. Schuman. Chrześcijański demokrat i Europejczyk*, Gliwice 1991,

że impulsami sprzyjającymi powojennej integracji Europy były rozczarowanie działalności Ligi Narodów, jako zbyt luźnym związkiem państw narodowych, poczucie

R.Schuman, *Dla Europy*, tłum. M. Krzeptowska, Kraków 2003; G. Audisio, A. Chiara, *Twórcy zjednoczonej Europy R. Schuman, K. Adenauer, A. De Gaspari*, przełożył P. Borkowski, Warszawa 2016; K. Beiken, *Architekten und Baumeister des europäischen Hauses, bei der Robert Schuman-Stiftung*, Luxemburg 1993; H. A. Lucker, K. J. Hahn, *Christliche Demokraten bauen Europa*, Europa Union Verlag, 1987; K. Ruchniewicz, *Adenauer i Europa*, Warszawa 1999; J. Wahl, *Czym jest EPL i do czego zmierza*, Luxemburg brak roku wydania; J. Wahl, *Robert Schuman. Ojciec Europy*, brak miejsca i roku wydania.

zagrożenia komunizmem, chęć zrównoważenia wpływu Stanów Zjednoczonych Ameryki, poszukiwanie pojednania między skłóconymi narodami europejskimi, jak również potrzeba stworzenia struktur politycznych, które gwarantowałyby pokojowe włączenie potencjału politycznego i gospodarczego Niemiec w budowę nowej Europy. Kiedy Europa powstawała po wydarzeniach najokrutniejszej wojny w swojej historii, wrogości między narodami, pojawili się mężowie stanu, którzy przejęli odpowiedzialność za rządy w swoich państwach oraz za kontynent europejski. Dzięki ich wizjom i politycznej determinacji, po II Wojnie Światowej, Europę zniszczoną, podzieloną wewnątrz i podporządkowaną obcym mocarstwom udało się ukierunkować na drogę integracji i wzrostu gospodarczego.

Dokonując analizy w kontekście konstrukcji tzw. „Planu Schumana”, na podstawie którego 18 kwietnia 1951 r. podpisano w Paryżu Traktat powołujący do życia EWWiS, zwrócić należy uwagę na jego wielowymiarowość. Autorzy tego projektu – R. Schuman i J. Monnet, zaproponowali swym przyszłym sojusznikom współpracę, która w przemysłany sposób połączyła i zrównoważyła w sobie wymiar gospodarczy, kulturowy i polityczny. Przygotowany wiosną 1950 roku „Plan Schumana” w pierwszej kolejności adresowany był do ówczesnego chadeckiego rządu Republiki Federalnej Niemiec, na czele którego stał kanclerz K. Adenauer. Traktaty paryskie powołujące do życia na podstawie „Planu Schumana” Europejską Wspólnotę Węgla i Stali podpisały: Francja, Włochy, Niemcy, Belgia, Holandia i Luxemburg.

I.

Sama materia planu i późniejszego traktatu miała charakter gospodarczy. Z pozoru czysto ekonomiczna decyzja miała jednak doniosłe znaczenie polityczne. Jak komentuje były negocjator z ramienia Polski ds. warunków stowarzyszeniowych z Unią Europejską – J. Saryusz-Wolski: „*Ojcowie Europy – J. Monnet, R. Schuman, A. De Gasperi, P.H. Spaak i K. Adenauer – sądzili, że gdy splecie się kraje europejskie w uścisku gospodarczym, to wojny nie będzie, a konflikty staną*

się niegorące, lecz chłodne. I to udało się”².

Po wojnie projekty zjednoczenia Europy zaczynają nabierać realnego kształtu. Właśnie w ich kontekst wpisuje się idea sformułowana przez J. Monneta, która stanie się podstawą do budowania Europy. A. Smolar podaje: „*Kiedy[...] próbowano budować jedność polityczną wprost, nigdy nic z tego nie wychodziło. Rozbieżność narodowych interesów działała paraliżująco. Udawano się zaś, kiedy apelowano do konkretnych interesów, wymiernych rzeczy, poczynając od Wspólnoty Węgla i Stali*”³. Inicjator porozumienia J. Monnet podkreśla w swych wspomnieniach, że punktem zwrotnym w rodzeniu się jego planu stała się idea, aby w odbudowie powojennych stosunków francusko-niemieckich odejść od logiki szukania politycznej równowagi między zwycięzonymi i zwycięzcami, zastąpić ją logiką wspólnego administrowania częścią potencjału przemysłowo-gospodarczego obydwu państw, przemysłem węglowym i stalowym⁴. Zastosowany fortel polityczny – zwany czasem „Doktryną Monneta” polegający na użyciu do rokowań politycznych technicznego języka wspólnych gospodarczych interesów mogły się nie powieść, gdyby jego inicjatorzy – politycy chadeccy – nie odwołali się do wspólnych doświadczeń kulturowych. Doświadczeń, które w przypadku Europy tworzyło przede wszystkim chrześcijaństwo – źródło duchowego bogactwa. Dla chrześcijańsko-demokratycznych polityków takim fundamentalnym źródłem stało się poczucie kulturowej wspólnoty sięgające do chrześcijańskich korzeni Europy. R. Schuman w swej książce „*Pour l'Europe*” wyznaje: *Europa zawdzięcza swe istnienie chrześcijaństwu [...], chrześcijaństwo uczyło równości wszystkich ludzi, dzieci tego samego Boga, odkupionych przez Chrystusa bez różnicy rasy, koloru skóry, klasy i zawodu. Przyniosło ono uznanie*

² *W Europie będziemy mocniejsi.* Rozmowa z J. Saryuszem-Wolskim, [w:] *Gazeta Wyborcza*, 25.03.1997, s. 10.

³ *Skazani na Euro-sukces.* Rozmowa z A. Smolarem [w:] *Gazeta Wyborcza*, 27.02.1999, s. 8.

⁴ Zob. J. Monnet, *Wspomnienia* [w:] *Przegląd Polityczny* nr 23/1994, s.28-29.

godności pracy i obowiązek jej uznania przez wszystkich. Przyniosło ono pierwszeństwo wartości wewnętrznych”⁵.

G. Audisio i A. Chiara podają, że „w strasznym okresie zimnej wojny francuski polityk R. Schuman pisał: „Od wielu lat cierpimy z powodu podziału ideologicznego, którego linia rozcina Europę na dwie części. Został on narzucony przemocą. Aby mógł runąć w atmosferze wolności”. Upadek muru berlińskiego, a po nim także okres ideologii, umożliwiła nowa Europa, zrodzona z aktu wiary człowieka, wiary, z woli pokoju człowieka pokoju. [...] „Musimy tworzyć Europę nie tylko w interesie narodów wolnych – musimy przyjąć do niej także narody Europy Wschodniej. Kiedy wyswobodzą się one spod władzy, w której jarzmie dotychczas pozostają, zwrócą się do nas z zamiarem akcesu i z prośbą nie tylko moralne”⁶. R. Schuman głosił, że „tym czego trzeba Europie, jest lepsze życie oparte na zespoleniu wszystkich jej zasobów. Europa winna stać się aktywną całością, świadomą własnej specyfiki, zdolną organizować się ze względu na swoje potrzeby i zgodnie ze swoimi możliwościami; sam bowiem świat przestaje być bezkształtną masą, która przebudza się tylko z okazji sporadycznych konfliktów”⁷. Zwracają oni również uwagę, iż „należy tworzyć zbrojną ochronę dla Europy Zachodniej, ale także pragnąc poprawy stosunków Wschód-Zachód dzięki integracji. Zajmuje radykalne stanowisko antykomunistyczne, ponieważ wg R. Schumana „głównym celem radzieckiego komunizmu jest pokonanie i zniszczenie naszej zachodniej chrześcijańskiej cywilizacji”. Odrzucał on jednak myśl o antykomunistycznej krucjacie i czekał na znak nadziei, żywiąc przeświadczenie, że zjednoczona Europa będąca koniecznością dla wolnych narodów Zachodu powinna się również przygotować na przyjęcie narodów ze Wschodu, kiedy to zdolają uwolnić się od komunizmu i odrzucić ów ideologiczny podział, który został narzucony

⁵ T. Pieronek, *Stolica Apostolska a Unia Europejska*, [w:] *Europa i Kościół*, red. H. Juros, Warszawa 1997 s. 103.

⁶ G. Audisio i A. Chiara, op.cit. s. 16.

⁷ Op. cit. s. 65.

Europie. G. Audisio i A. Chiara podają, iż R. Schuman w niedatowanym „proroczym” rękopisie, znajdującym się w Fundacji J. Monneta precyzuje: „za organiczną część Europy uważamy wszystkich, którzy chcą się z nami połączyć w odbudowanej wspólnotcie. Chylimy czoło przed ich odwagą i wiernością, a także przed ich cierpieniami i poświęceniem. Musimy dać im przykład wolnej i braterskiej Europy. Każdy krok uczyniony przez nas w tym kierunku stanie się dla niech nową szansą. Będą nas potrzebowali w ogromnym wysiłku, którego będą musieli dokonać, aby przystosować się na nowo. Wspólnota Europejska musi tworzyć klimat wzajemnego zrozumienia w poszukiwaniu odmienności, które stanie się solidną podstawą do owocnej i pokojowej współpracy. Tym sposobem wyrośnie nowa, kwitnąca i niezależna Europa. Naszym obowiązkiem jest być na to przygotowanymi”⁸.

Źródła i głębokie motywy zaangażowania R. Schumana, jak zauważają Autorzy można znaleźć w wielu innych jego wypowiedziach, m.in. mówił że: „demokracja zrodziła się i rozwinęła z chrześcijaństwa. Narodziła się wtedy, kiedy zgodnie z wartościami chrześcijańskimi człowiek został wezwany do tego, aby doceniać godność osoby, wolność jednostki, poszanowanie cudzych praw oraz miłość bliźniego. Przed pojawieniem się orędzia chrześcijańskiego nigdy takich zasad nie sformułowano i nie uczyniono z nich duchowej podstawy żadnego systemu władzy. To chrześcijaństwo pierwsze uwydatniło równość wszystkich ludzi bez względu na ich przynależność klasową i rasową oraz upowszechniło, podług reguły świętego Benedykta „ora et labora”, moralność pracy zakładającą, iż obowiązek tejże staje się służbą na rzecz Bożego dzieła stworzenia. [...] Gorzkie doświadczenie brutalnej, nacjonalistycznej i bezbożnej władzy Hitlera i Stalina musi nas skłaniać do gruntownej refleksji nad chrześcijańskimi podstawami Europy, tak abyśmy mogli zbudować demokratyczny model władzy głęboko osadzony w tych wartościach. Tylko z pojednania wyłoni się wspólnota ludów w solidarności, wolności, sprawiedliwości o pokoju. [...] Wyciągnijmy rękę do

⁸ Op. cit. s. 80.

*naszych wczorajszych wrogów, nie tylko po to, by się z nimi pojednać, lecz także po to by wspólnie budować Europę jutra. [...] W dobie, kiedy wszystko wrze, trzeba potrafić zdobywać się na odwagę, oczywiście nie bez troski, ale po dojrzałym namyśle; trzeba wybierać i dochowywać wierności uczynionemu wyborowi. [...] Najgorszą rzeczą w polityce wewnętrznej i zewnętrznej jest nieumiejętność podejmowania decyzji albo podejmowanie decyzji wzajemnie sprzecznych. Nie byliśmy niczego przedsięwzięli, gdybyśmy nie żywili wiary w słuszność naszych idei. Dzisiaj z satysfakcją stwierdzamy, że nie doszło do żadnej z zapowiedzianych katastrof. Po trudnych z konieczności początkach nie spotkało nas żadne niepowodzenie. Nic nie wskazuje na to, jakobyśmy popełnili błąd; wręcz przeciwnie. Najsurowsze krytyki ucichły kiedy teoria ustąpiła miejsca konkretnej i lojalnej współpracy. W naszych czasach nie często się obserwuje, by inicjatywa polityczna o tak znacznej rozpiętości podobnie szybko przyniosła równie pozytywne skutki*⁹.

Autorzy publikacji podają, że R. Schuman przewidział, jak czytamy w jego rękopisie przechowywanym w Lozannie, w siedzibie Fundacji J. Monneta, iż narody Europy Wschodniej „będą nas potrzebowały w ogromnym wysiłku, którego będą musiały dokonać, aby przystosować się na nowo. Naszym obowiązkiem jest być na to przygotowanymi”. W 1990 roku do młodzieży, która przybyła do Tallina na Międzynarodowy Obóz Młodzieży dla Pokoju – Estonia 90, wystosowany został apel, w którym w treści znalazły się następujące myśli: „Pamiętamy o tym, że jeszcze niedawno z podejrzliwością patrzyliśmy na siebie zza <<kurtyny>>, która dzieliła nasze narody i nas samych. Bariery te wzniesiono uciekając się do siły i niesprawiedliwości. Już 40 lat temu powiedział to R. Schuman, jeden z ojców i dobroczyńców Europy. Chciał on, aby zjednoczona Europa stała się wzorem braterstwa, solidarności i postępu. [...] Jesteśmy wobec siebie solidarni. Chcemy nauczyć się wzajemnego zaufania i współpracy. To początek drogi, która musi zaprowadzić nas do kwitnącej Europy. Jutro

*nie może być miejsca dla ducha wrogości między narodami, ani dla obojętności na cudzą niedolę. Taka będzie nasza Europa. [...] Nie chcemy Europy kalekiej. Musimy budować Europę, aby przyjąć do niej narody z jej Wschodu*¹⁰.

Kolejny twórca zjednoczonej Europy Alcide De Gasperi powiedział: „stwierdzam, że u źródeł cywilizacji europejskiej znajduje się chrześcijaństwo. Nie chcę tym samym wprowadzić do oceny naszej historii, żadnego kryterium konfesyjnego, wykluczającego inne. Pragnę tylko przypomnieć o wspólnym europejskim dziedzictwie, o tej jednolitej moralności, która uwydatnia rolę osoby ludzkiej i jej odpowiedzialności, z jej zacznem ewangelijnego braterstwa, kultem prawa odziedziczonym po starożytnych, umiłowanie piękna subtelnijącym przez stulecia, wolą prawdy i sprawiedliwości natężoną tysiącletnim doświadczeniem”¹¹.

Po założeniu EWWiS A. De Gasperi zostaje pierwszym przewodniczącym jego zgromadzenia, który stwierdził, iż „*utopia przeobraża się w rzeczywistość*”. W 1953 roku odbyła się narada okrągłego stołu mężów stanu – założycieli przy którym zasiedli R. Schuman i K. Adenauer; w przemówieniu A. De Gasperi potwierdził swoje proeuropejskie zaangażowanie o orientacji chrześcijańskiej. „*Obwieszczamy zjednoczoną Europę dla niej samej, a nie dla przeciwstawienia jej komukolwiek; pracujemy na rzecz jedności, nie podziału. Europa będzie istnieć i nie zginie nic z tego, co tworzyło chwałę i szczęście każdego z narodów. Właśnie w szerszej społeczności, w mocniejszej harmonii jednostka może nabrać znaczenia i ujawnić miarę swego talentu. [...] Skoro tylko ludzkość poczuje się zjednoczona sercem i uwolniona od nieznośnych barier, będzie mogła rychlej żyścić swoje marzenie o uczciwym dobrobycie i swoją ciągle zawodną nadzieję na wypełniony pracą czas pokoju*”¹².

Dla K. Adenauera integracja Niemiec z zjednoczoną Europą była doniosłym celem, ważniejszym niż ponowne scalenie kraju.

¹⁰ Op. cit. s. 90–91;

¹¹ Op. cit. s. 192;

¹² Op. cit. s. 220.

⁹ Op. cit. s. 85, 89.

Uważał, że głównym celem Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG) winna być unia polityczna, gdyż wspólny rynek sam z siebie nie wystarcza.

II.

Polityczna integracja Europy zaczęła się od politycznej niekonwencjonalności, od ucieczki od starych schematów europejskiej polityki międzynarodowej. Ludzie lat pięćdziesiątych XX wieku, którzy wciąż mieli przed oczyma okropieństwa ostatniej wojny potrafili wnieść najważniejszy wkład w odbudowę materialną, ale przede wszystkim moralną Europy, odwołując się do poczucia braterstwa bazującego na wartościach chrześcijańskich. Oryginalność spojrzenia na politykę przełamała stare europejskie konflikty prowadząc narody Europy na drogę współpracy. Na kontynuatorów dzieła R. Schumana, A. De Gasperiego i K. Adenauera nałożyła ona obowiązek dalszych poszukiwań nowych politycznych rozwiązań i nowych definicji polityki oraz podejmowanie działań dla dobra wspólnego. Ojcowie założyciele pokazali, że wbrew utartym poglądom na temat niemoralnej polityki i niemoralnych polityków warunkiem politycznego sukcesu, a zwłaszcza na obszarze polityki międzynarodowej, jest nie siła czy spryt, lecz odwołujące się do wspólnoty wartości wzajemne zaufanie. W tym czasie stawiano pytania czym w istocie swojej jest prawo. Co jest ostatecznym celem prawa – sprawne zarządzanie systemem czy dobro człowieka? Lekcja R. Schumana, A. De Gasperiego, K. Adenauera (politycznych partnerów) to lekcja politycznego realizmu, zakładającego, że nie ma politycznej stabilizacji i trwałego politycznego sukcesu bez wartości, a tym bardziej wbrew wartościom, które wszyscy nosimy w naszych sumieniach. Jak określił to G. Radbruch¹³ idea prawa winna opierać się na trzech elementach: bezpieczeństwa, celowości i sprawiedliwości. Prawo doskonałe to takie, które zabezpiecza idealną harmonię pomiędzy wszystkimi komponentami tej triady. G. Radbruch pod wpływem do-

¹³ Szerzej zob. J. Zajadło, *Dziedzictwo przeszłości. Gustaw Radbruch: portret filozofa, prawnika, polityka i humanisty*. Gdańsk 2007;

świadczenia nazizmu sformułował po wojnie koncepcję tzw. ustawowego bezprawia i ponadustawowego prawa, zwaną we współczesnej literaturze filozoficzno-prawnej „formułą Radbrucha”¹⁴, która jest szczególnie interesująca, bowiem żadna koncepcja filozoficzno-prawna nie miała tak znaczącego wpływu na powojenne orzecznictwo sądowe.

Papież Jan Paweł II, wspominając w siedzibie EWG w 1985 roku powojennych założycieli wspólnot europejskich wskazał na fundamenty antyczne oraz średniowiecznych twórców klasycznych europejskich koncepcji polityki mówiąc między innymi, że historia ma sens, że możliwy jest postęp w każdej dziedzinie, że wciąż żywa jest nadzieja na zbudowanie świata opartego na sprawiedliwości i solidarności przy poszanowaniu prawa, nie można pozwolić przytłoczyć się złu¹⁵.

Nowoczesna europejska lewica przestała głosić hasło walki z kościołem i religią, choć w praktyce politycznej UE socjaliści i socjaldemokraci (oczywiście nie wszyscy) są dziś głównymi rzecznikami neutralności aksjologicznej i światopoglądowej Unii, co w ich rozumieniu oznacza sprzeciw wobec opierania integracji na jakichkolwiek wartościach chrześcijańskich. Koncepcja integracji europejskiej „ojców założycieli” opierała się na wizji ładu politycznego, pogłębionego o wymiar chrześcijańskiej i humanistycznej koncepcji człowieka a politykę rozumiano jako służenie dobru wspólnemu. Owa integracja zasadzała się na klasycznej europejskiej idei dobra wspólnego. Idei, którą znaleźć można u Arystotelesa, która w chrześcijańskim średniowieczu propagowana była przez św. Tomasza, idei na której nauczanie społeczne opiera kościół katolicki, choć funkcjonuje ona także poza tym nauczaniem¹⁶. P. Śpiewak zwraca uwagę, iż aktualnie ideą dobra wspólnego zajmują się tacy współcześni filo-

¹⁴ Szerzej zob. J. Zajadło, *Formuła Radbrucha. Filozofia prawa na granicy pozytywizmu prawniczego i prawa natury*, Gdańsk 2001;

¹⁵ Jan Paweł II, Przemówienie w siedzibie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, Bruksela 20 maja 1985 r.

¹⁶ Zob. P. Śpiewak, *W stronę dobra wspólnego*, Warszawa 1998, s. 5 – 20;

zofowie polityki jak A. Arendt, M. Oakeshott oraz A. McIntyre. Komentując wymiar dobra wspólnego, nestor katolickiej nauki społecznej, J. Hoffner, za Platonem, Arystotelesem i św. Tomaszem przywołuje metaforę społeczeństwa jako ludzkiego ciała. Poszczególne osoby są w nim tym, czym poszczególne członki, które nie mogą się rozwijać bez dobrej kondycji całego ciała¹⁷.

Prowadzona polityka winna służyć dobru wspólnemu musi funkcjonować na różnych poziomach i wymaga różnych podmiotów: na poziomie narodowym w państwach, na poziomie regionalnym w strukturach ogólnoeuropejskich, na poziomie ogólnoświatowym – uniwersalnym w strukturach globalnych. Wyzwaniem dla polityków jest szczególnie szukanie kompromisu w ustaleniu odpowiedniego zakresu kompetencji i odpowiedzialności każdego z politycznych podmiotów realizujących zadania związane z dobrem wspólnym. Polityczny cel wspólnot europejskich dotyczył i dotyczy powstania między narodami tego kontynentu, a więc całej Europy więzów solidarności zerwanej na skutek wciągnięcia Europy w kataklizm wojen światowych, dewastacji kultury, różnic ideologicznych i gospodarczo ekonomicznych. Kształtowanie więzów solidarności i braterstwa między poszczególnymi osobami, grupami społecznymi i narodami, najbardziej potrzebującymi i bezradnymi, ubogimi powinno leżeć w centrum koncepcji polityki i ład politycznego zjednoczonej Europy.

Przeglądając kalendarium integracji europejskiej należy wskazać kilka ważnych elementów, do których należy:

- utworzenie przez sześć państw wspólnego rynku, co stworzyło Europejską Wspólnotę Gospodarczą (EWG) oraz Europejską Wspólnotę Energii Atomowej (EURATOM) poprzez podpisanie Traktatów rzymskich 25 marca 1957 roku;

- 20 stycznia 1968 r. wchodzi w życie unia celna;

- do EWG, 1 stycznia 1973 r. przystępują: Królestwo Danii, Irlandia, Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej;

- 13 marca 1979 r. utworzony zostaje Europejski System Walutowy;

- z woli F. Mitteranda i H. Kohla, uchwalono w dniach 27-28 lutego 1986 jednolity akt europejski rozpoczynający kolejny proces integracji, zmieniając Traktaty rzymskie i wprowadzając wielki rynek bez granic z dniem 1 stycznia 1993 r.;

- 1 listopada 1989 r. upada mur berliński (tzw. żelazna kurtyna);

- powołany zostaje Układ z Schengen w dniu 19 czerwca 1990 r., likwidujący kontrolę graniczną w ramach EWG;

- 3 października 1990 r. dokonuje się zjednoczenie Niemiec;

- EWG przekształca się w Unię Europejską na mocy podpisanego Traktatu z Maastricht z 7 lutego 1992 roku, którego głównym celem było ujednoczenie polityki zewnętrznej oraz wprowadzenie wspólnej waluty;

- przystąpienie w dniu 1 stycznia 1995 r. do UE Republiki Austrii, Republiki Finlandii, i Królestwa Szwecji, tworząc wspólnotę 15 państw;

- 1 maja 2004 roku do UE przystępują Republika Cypru, Republika Czech, Republika Malty, Republika Łotewska, Republika Litewska, Republika Słowacka, Republika Słowenii, Republika Węgierska, Republika Estonii i Rzeczpospolita Polska;

- UE rozszerza się 1 stycznia 2007 roku o Republikę Bułgarii i Republikę Rumunii;

- Republika Chorwacji 1 lipca 2013 roku zostaje członkiem UE.

Na drodze do członkostwa w UE kandydują obecnie: Albania, Czarnogóra, Serbia, Turcja oraz Macedonia.

Republika Ukrainy, pozostając w okolicach Rosji, w zasadzie po „Majdanie” obrała realny kurs ku integracji z Europą Zachodnią, z jednoczesnym kształtowaniem się narodu i tożsamości narodowej, przez co ta wspólnota polityczna nabiera emocjonalnej wartości. W dniu 24 listopada 2016 roku odbył się 18-ty szczyt UE–Ukraina, na którym głównym tematem rozmów były reformy na Ukrainie. Od ostatniego szczytu w 2015 roku Ukraina prowadzi ambitny program reform, mocno wspierany z budżetu UE. Podczas szczytu zdecydowano o przekazaniu Ukrainie kolejnych 104 mln euro na reformę administracji

17 Zob. J. Hoffner, *Chrześcijańska nauka społeczna*, przełożył I. Bokwa, Warszawa 1999, s. 51.

publicznej. Strony podpisały też umowę o finansowaniu „antykorupcyjnej inicjatywy UE na Ukrainie” (15 mln EUR) oraz protokół ustaleń w sprawie strategicznego partnerstwa energetycznego między UE a Ukrainą. Szczyt był również okazją, do podsumowania postępów w kwestii ruchu bezwizowego dla obywateli UE oraz Ukrainy, podczas którego UE wyraziła wolę liberalizacji systemu wizowego wobec Ukrainy.

Przypomnieć należy, że ze strony Europy Zachodniej, polityczną wolę i możliwość rozszerzenia Unii Europejskiej na wschód jej politycy zadeklarowali w czerwcu 1993 roku w Kopenhadze w specjalnym dokumencie podsumowującym posiedzenie Rady Europejskiej¹⁸. Na lata 1989-1993 przypada wiele przełomowych wydarzeń, które zmieniły całkowicie sytuację wokół Polski. Oprócz wspomnianego wyżej zjednoczenia Niemiec (1990) nastąpił upadek państw socjalistycznych – na Węgrzech, w Czechosłowacji, w Bułgarii i Rumunii (1989-1990). Nastąpiło samorozwiązanie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Układu Warszawskiego i Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (1991). Usamodzieliły się były republiki radzieckie: Litwa, Łotwa, Estonia, Ukraina i Białoruś (1990-1991) oraz rozpadło się państwo Czechosłowackie (1993) a w jego miejsce powstała Czechy i Słowacja. Wyzwaniem dla Polski w tamtym czasie okazało się unormowanie stosunków w nowej sytuacji geopolitycznej. Wtedy rodziły się koncepcje stworzenia Grupy Wyszehradzkiej (współpracy politycznej, Polski, Czechosłowacji i Węgier) oraz Trójkąta Weimarskiego (współpracy politycznej Polski, Niemiec i Francji).

Podsumowanie

Artykuł poświęcony refleksji nad europejską ideą integracji przypomina nam, że wśród głównych rzeczników ponownego zjednoczenia tego kontynentu byli ludzie kierujący się głęboką wiarą chrześcijańską, tacy jak R. Schuman, A. De Gaspari oraz K. Adenau-

er. Ich działalność polityczna była bez reszty poświęcona służbie fundamentalnym wartościom wolności i solidarności, pokojowi oraz stabilizacji wśród narodów. Pracowali oni wspólnie dla Europy jak i dla swoich narodów. Uważali, że nie można wyobrazić sobie chrześcijańskiego stylu uprawiania polityki bez pogłębionej osobistej formacji duchowej i wewnętrznego życia duchowego. Podkreślali wspólne dziedzictwo europejskie o jednolitej moralności, która spaja samą postać i odpowiedzialność osoby ludzkiej. Z idei integracji europejskiej twórców zjednoczonej Europy płynie przesłanie, że silna i wolna Europa (Zachodnia i Wschodnia, Południowa czy Północna) to najlepsza gwarancja własnego bezpieczeństwa i pokoju, która winna nabierać mocnych kształtów. Wszyscy oni potrafili bronić interesów swoich krajów, postępując lojalnie, szukając koncyliacyjnych rozwiązań, mając doskonałą i harmonijną współpracę, która wynikała ze wspólnej orientacji moralnej oraz wiary, tradycji i kultury chrześcijańskiej. Doświadczając nieszczęść wojen budowali razem pokój i Europę tworząc jednolity front polityczny. Ich wspólne chrześcijańskie i demokratyczne poglądy ułatwiały im podejmowane zadania i współpracę.

Odnosząc się do współczesności zauważyć należy, że skłonność do dialogu, kompromisu i solidarnej współpracy nie leży w naturze większości polityków. Roztropność zaś, polityczna wyobraźnia i umiejętność przewidywania to nadzwyczajne ludzkie przymioty, które posiadali założyciele integracji europejskiej, zwani ojcami Europy. Łączył ich obowiązek poszukiwania wspólnego dobra, przewycięzania dla dobra tej sprawy dzielących ich jałowych różnic, unikania demagogii i stronniczości. Celem działań politycznych nie były same deklaracje dobrych intencji, lecz działania i wartości należycie zaspokajające potrzeby człowieka – obywatela w trosce o przyszłe pokolenia.

¹⁸ Wnioski Prezydencji Rady Europejskiej. Kopenhaga, 21-22 czerwca 1993 r.